

**Sprawozdanie Stenograficzne**  
**z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**  
**w dniu 19 listopada 2019 r.**  
(trzeci dzień obrad)

*[Wybrane fragmenty]*

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki (PiS)**

[...] Różnorodne programy wsparcia i ochrony rodziny będą osią polityki mojego rządu, nie tylko w imię tradycji i tożsamości, ale także w imię przyszłości, wolności i normalności. (Oklaski) Tam gdzie ktoś będzie próbował rozgrywać wolność przeciwko tradycji, staniemy na straży pojednania tych dwóch wartości. Nie ma naszej zgody na eksperymenty społeczne i rewolucje ideologiczne. Stawką jest przyszłość naszych dzieci i przyszłość ta powinna spoczywać w rękach rodziców, bo to jest normalność. (Oklaski) I powiem więcej: dzieci są nietykalne. Kto podniesie na nie rękę, tę ideologiczną rękę, ten podnosi rękę na całą wspólnotę.

*(Oklaski, poruszenie na sali)(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo! Brawo, Mateusz!)*  
*(Część posłów wstaje, długotrwałe oklaski)*

Dziękuję. Kto chce dzieci zatruć ideologią, odgradzić od rodziców, kto chce rozbić więzi rodzinne, kto chce bez zaproszenia wejść do szkół i pisać ideologiczne podręczniki, ten podkłada pod Polskę ładunek wybuchowy, ten chce wywołać w Polsce wojnę kulturową. Nie będzie tej wojny. (Głos z sali: Święta prawda!) Nie dopuszczę do niej.

*(Oklaski) (Głos z sali: Brawo!)*

A jeśli znajdą się tacy, którzy ją wywołają, to my ją wygramy. Wygra ją rodzina, bo rodzina to wartość arcypolska.

*(Oklaski) (Głos z sali: Amen.) [...]*

[...] Budujemy normalne państwo. Państwo, które daje wolność tworzenia, rozwoju, pracy, ale tworzy też i ulepsza granice, w ramach których każdy człowiek, każda firma może się rozwijać, rozkwitać, spełniać ambicje i marzenia. Normalne państwo to ambitne państwo. (Oklaski) W taką normalność warto inwestować, bo od niej zależy przyszłość Polski.

Dlatego inwestujemy w tych, którzy niosą Polskę dalej: w uczniów, w nauczycieli, w oświatę. Tylko w tym roku subwencję oświatową dla samorządów zwiększyliśmy o ponad 3,8 mld zł. Jak duża jest to kwota? Wystarczy powiedzieć, że nasi poprzednicy przez 4 lata zwiększyli tę dotację o ok. 3,5 mld zł w 4 lata, a więc mniej, niż nam się udało zagwarantować przez tylko jeden rok. I także od przyszłego roku, od nowego roku szkolnego przeznaczymy dla nauczycieli środki na wzrost wynagrodzeń, tak jak dla całej sfery budżetowej.

*(Oklaski) (Głos z sali: Do pensji minimalnej.)*

Nowoczesna szkoła to inwestycje w młode pokolenie, w przyszłość Polski. Dlatego uruchomimy składający się ze środków krajowych i unijnych program o wartości 2 mld zł, który sprawi, że polska szkoła będzie odpowiadała nie tylko potrzebom teraźniejszości, ale i przyszłości. To pomoże dla nauk programowania lub multimedialne tablice. To także wsparcie, które pomoże wykonać niezbędne modernizacje czy po prostu poprawić jakość pomieszczeń, w których uczą się nasze dzieci i młodzież. *(Oklaski)* W trakcie naszej kadencji przeprowadzimy wielką modernizację szkół. Nasz cel: co najmniej 1000 zeroemisyjnych, samowystarczalnych energetycznie, ekologicznych szkół. *(Oklaski)* [...] (s. 49 - 50 )

***I to tyle pan premier poświęcił w swym expoze problemom edukacji.***

***Pierwszym posłem, który zabrał głos po premierze był.... prezes PiS Jarosław Kaczyński. W jego wystąpieniu także znalazł się fragmencik, poświęcony – jak to on sam określił – oświacie:***

[...] Różnego rodzaju programy muszą być rozbudowane. To co zostało tu przedstawione, to jest bardzo dużo, ale pamiętajcie państwo, że w tej dziedzinie będziemy szli jeszcze dalej do przodu. Oświata – tu trzeba rzeczywiście odeprzeć tę groźną, zewnętrzną, jak to celnie ktoś określił, wrogą socjalizację. To dobre określenie, chociaż sformułowane przez ludzi, polityków, którzy może za nami nie przepadają, ale my potrafimy czerpać z różnych źródeł. *(Oklaski)* Tak, tej socjalizacji trzeba się przeciwstawić, bardzo zdecydowanie i całkowicie jednoznacznie.[...] (s. 59)

**A teraz kilka fragmentów z wystąpień „klubowych” i pytań, jakie pod adresem premiera Morawieckiego zadawali posłowie w ramach wielogodzinnej debaty nad expoze :**

**Poseł Borys Budka (KO):**

[...] Pan, panie premierze, mówi o tysiącu bezemisyjnych szkół, na które pan postawi. Ale chciałem panu powiedzieć, że pan zrealizował lepszy program. Pan już ma blisko 6 tys. bezemisyjnych szkół. Bo blisko 6 tys. zlikwidowanych gimnazjów jest właśnie symbolem tego, jak potraficie działać. *(Oklaski)* [...] (s.73)

**Poseł Barbara Nowacka (KO):**

[...] Premier mówił o nauce programowania. Zamiast uczyć programowania... (*Głos z sali: Nie da się wszystkiego.*)...uczycie dzieci dopchać się do klasy w zatłoczonym korytarzu w przepelnionej szkole.

(*Poseł Teresa Wargocka: Dobrze ułożone na razie.*) [...] (s. 77)

**Poseł Izabela Leszczyna (KO):**

[...] Mówi pan, że wzrastają wydatki na oświatę. Przecież to jest kłamstwo, panie premierze, pan był ministrem finansów, pan powinien wiedzieć, że... Rozumiem, że pani poseł może wyjść i mówić, że wtedy było 10 mld, a teraz jest 14, i pani się cieszy, że o 4 więcej. Jeśli mówimy o budżecie, o finansach publicznych, musimy coś do czegoś odnieść. Odnosimy do produktu krajowego brutto. Więc powtórzę: niestety okłamał pan Wysoką Izbę (*Oklaski*), że subwencja oświatowa wzrasta, bo ona w relacji do PKB, panie premierze, zmalała. Proszę to sprawdzić, to są dane GUS. [...] (s, 81)

**Poseł Katarzyna Kretkowska (KO):**

[...] Powiedział pan premier, że o 3,5 mld wzrasta subwencja oświatowa, i to jest prawda. Ale pan premier nie powiedział, że wydatki, które ta subwencja ma pokrywać, 3,5 razy wzrastają, czyli o 12 250 mln wzrastają wydatki. One nie będą miały pokrycia w tych 3,5 mld, które znajdują się w budżecie państwa. To jest oburzające. Dzisiaj trwają sesje budżetowe w miastach i miasta nawet nie mają, co się wcześniej nie zdarzało, w subwencji pokrycia na płace nauczycieli. A pan premier powiedział (*Dzwonek*), że od stycznia będą dodatkowe płace. To jest po prostu nieprawda. Dziękuję. (*Oklaski*) [...] (s. 82)

**Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

Z zadowoleniem przyjmujemy – w nawiązaniu do tego, co przedmówczyni mówiła o edukacji – deklaracje premiera o dodatkowych środkach, m.in. np. na unowocześnienie szkoły, na doinwestowanie szkoły – to jest akurat konkretne wsparcie dla samorządów i myślę, że wielu będzie zadowolonych – a przede wszystkim na podwyżki dla nauczycieli. Bez nauczycieli nie da się realizować rzeczywiście dobrego programu dla szkoły, trzeba ich angażować, oni muszą rozumieć, co się dzieje, muszą być doceniani, dowartościowani i dobrze motywowani. I wreszcie, co najważniejsze, wyeksponowanie roli rodziców i ich prawa do decydowania o wychowaniu swoich dzieci – bardzo, bardzo ważny postulat.

Ale przysłuchiwałam się tej dyskusji od samego początku, wszystkim wystąpieniom klubowym, i ze zdumieniem zauważyłam, że prawie nikt z państwa, prawie żaden szef klubu nie poświęcił najmniejszej uwagi sprawom edukacji. Myślę sobie wobec tego, panie premierze, że można przyjąć, że wszystkie kluby opozycyjne w tej sytuacji... (*Poseł Agnieszka Pomaska: Trzeba słuchać.*)...jednak akceptują i doceniają te postulaty, które zostały wypowiedziane w exposé premiera, i popierają to. Rzeczywiście padło – już pani odpowiadam, proszę się nie denerwować, słuchałam

uważnie – rzeczywiście było pewnego rodzaju nawiązanie do spraw edukacyjnych, ale jak zwykle cofanie się do historii, opowiadanie o różnych rzeczach, które miały miejsce w poprzedniej kadencji, więc ja się z przyjemnością również do tego odniosę.

Przez ostatnie 4 lata broniliście państwo rzekomo fantastycznego systemu edukacji, który istniał w Polsce przez kilkanaście lat i państwa zdaniem miał się świetnie. Mówiliście, i to dzisiaj właśnie zostało jak zwykle powtórzone, że Prawo i Sprawiedliwość niszczy bardzo dobre gimnazja, że 3-letnie licea świetnie się sprawdzają, w ogóle polski system edukacji był fantastyczny. Zgadza się, tak, niektóre gimnazja były dobre, szkoły podstawowe również, a także licea. Ale dostęp do nich mieli niektórzy, bo dobrze wiecie, że rejonizacja była mitem, a rodzice byli niezwykle zdeterminowani, by ich pociechy trafiały do lepszych szkół.

We Wrocławiu zwyczajnie mieliśmy do czynienia z masowym przemeldowywaniem się rodziców, do dziadków, znajomych, przyjaciół, żeby ich pociechy trafiły do rejonu, gdzie znajduje się według rankingów, opisu w mediach tzw. lepsze gimnazjum.

*(Poseł Sławomir Nitras: Z podstawówkami jest to samo. Też zlikwidujecie?)*

Broniliście tego patologicznego, elitarnego systemu, zbudowanego na gruncie szkoły publicznej przecież. Mnie przez ten cały czas zastanawiała jedna rzecz. Dlaczego wy – tu kieruję swoje słowa głównie do kolegów z Platformy Obywatelskiej – liberałowie, jak o sobie mówicie, w tej dyskusji nie mówiliście otwarcie i szczerze, że waszym zdaniem neoliberalna szkoła jest fajna, że odpowiada wam to, że jest fabryką obywateli konsumentów, że uczeń jest klientem, a nauczyciel jest jedynie sprzedawcą usług, że ekonomizacja, stawianie na efektywność i przydatność – lepsza nauka, mówiliście, przedsiębiorczości niż starożytności – mierzenie efektywności zarówno szkoły, jak i uczniów uczy, jak działa rynek? I uczniowie, a zwłaszcza ich rodzice, szybko pojmowali, co się opłaca i niestety nie było to zdobywanie wiedzy jako takiej, lecz wczesne ścieżkowanie, profilowanie, bo po co przyszłemu studentowi medycyny lekcje historii, to nie jest potrzebne do osiągnięcia celu. Najważniejsze stały się treści, które miały przynosić efekty konkretne, szybko i najlepiej bez większego wysiłku. Dlaczego nie mówicie otwarcie, że właśnie taka neoliberalna szkoła po prostu jest okej i wam pasuje? Dlaczego kiedy wprowadzaliśmy nasze reformy, szukaliście różnych opowieści i argumentów, a nie przyznaliście po prostu, że to, co budowaliście po reformie pana ministra Handkego i co kontynuowała pani minister Hall, jest dokładnie tym, czego chcecie dla polskiej szkoły?

I to jest tak naprawdę zasadnicza różnica między nami. My staramy się odwrócić ten nieszczęsny dla polskiej szkoły neoliberalny trend, który po roku 1989 wtargnął we wszystkie obszary życia społecznego, i niestety polska szkoła także się jemu nie zdołała oprzeć. My mówiliśmy, dlaczego ją zmieniamy i robiliśmy to konsekwentnie i konkretnie. To było niezwykle trudne, gdyż od lat dyskusja o edukacji toczy się właściwie wokół dogmatu neoliberalnego, jakby nigdy nigdzie nie powstały żadne inne idee, koncepcje. Wmówiono nam, Polakom, wszystkim uczestnikom systemu, że w tym czasie i w tym miejscu, w jakim się Polska znajduje po zmianach ustrojowych, szkołę trzeba traktować niemal jak obszar gospodarczy, że nie ma innej

drogi, że ma być firmą. My mówimy, że tak nie jest. Nie zgadzamy się na tę drogę, dlatego realizujemy konsekwentnie nasz plan. I cieszę się, że będziemy to kontynuowali.

Przypomnę, że w poprzedniej kadencji, bo już nie chcę wracać do tych wszystkich szczegółów i ich przypominać, to m.in. my przywróciliśmy akademicki kurs nauczania w liceach, który został zlikwidowany właśnie w trakcie reformy pani minister Hall. Stawiamy na szkołę, w której zdobywanie wiedzy i rozwój umiejętności, a nie wskaźniki, są najważniejsze, na szkołę, w której ważna jest wspólnota, budowanie więzi i współdziałanie, szkołę, która daje kulturowe zakorzenienie, i wreszcie szkołę egalitarną, taką samą dla wszystkich, bez względu na status społeczny rodziców czy miejsce na mapie Polski, w której się znajduje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*) (s. 82 - 83)

### **Poseł Katarzyna Lubnauer [KO]**

[...] Przez te 4 lata zdewastowaliście podstawy państwa polskiego. Rozmontowaliście wymiar sprawiedliwości, pogłębiliście kryzys polskiej ochrony zdrowia, krok po kroku pozbawiliście polską armię obronności, sprowadzając ją do roli defiladowej zabawki dla chłopców. I wreszcie, zmasakrowaliście polską edukację. Pozbawiliście w ten sposób polskie dzieci szansy na konkurowanie z ich rówieśnikami w innych krajach europejskich. W edukacji rządu PiS to: największy strajk nauczycieli od 1993 r., połączony ze zmasowaną akcją m.in. telewizji publicznej hejtowania tej profesji. Deforma edukacji, która co nam przy-niosła? Oczywiście chaos, bajzel. Luki w programach, szczególnie między VI i VII klasą, które miało wy-pełnić według zapewnień ówczesnej pani minister życie. Przeładowane nowe programy i okropne, nie-dopracowane podręczniki. Ciężkie tornistry i brak miejsca w szkołach na szafki, bo jeżeli się wprowadziło dwa kolejne roczniki w szkołach podstawowych i dwa roczniki w szkołach średnich, to okazało się, że na szafki już miejsca nie ma. Podwójny rocznik i zmarnowane marzenia i nadzieje bardzo wielu dzieci. Zniszczoną edukację dwujęzyczną. To, co kiedyś mogło być chlubą, w tej chwili zmniejszyło się o połowę. Latających nauczycieli, zatrudnionych w kilku placówkach równocześnie. Koszty reform, które przerzucono na samorządy, tak że to one tak naprawdę ponoszą koszty waszych chorych i nieuzasadnionych pomysłów. Wasi polityczni kuratorzy, w stylu pani Nowak z Krakowa, próbują inwigilować nauczycieli przy pomocy uczniów. A w dodatku dostali wszechwładzę nad samorządami. I mamy plagę korepetycji, dotyczy to 1/3 wszystkich polskich uczniów.

Lubi pan mówić o Polsce jako najlepszym kraju do życia, o przewyciężeniu bolączek PRL-u, ale nie wprowadzacie w szkole standardów Estonii czy Finlandii, nowoczesnych systemów edukacyjnych, tylko właśnie standard PRL-u. Nie osiągniemy wysokiej jakości polskiej edukacji bez zmiany nastawienia. Nie będzie dobrej, przyjaznej szkoły, gdy nauczyciele są traktowani przez was jak niewolnicy. Potrzebujemy więcej praktycznej edukacji, praktycznych umiejętności, umiejętności współpracy, miękkich kompetencji zamiast ideologii, więcej autonomii i prestiżu nauczycieli zamiast zamordyzmu i pogardy.

Dlatego Koalicja Obywatelska zaproponowała w swoim programie elastyczną strukturę szkoły, która daje realną swobodę funkcjonowania samorządów,

kształtowania ich sieci edukacyjnej. Utworzenie komisji edukacji narodowej, która odpolityczni programy, wtedy przestaniecie w nich grzebać, sięgając do swoich ideologicznych pomysłów. Zapewnienie w szkole po lekcjach prawdziwej pomocy dla uczniów, jak również rozwijania pasji. Przywrócenie prestiżu nauczycieli i realnej autonomii, którą powinni oni posiadać. Pomoc samorządom w rozbudowie sieci szkół, ale również w tym, żeby szkoła, na zasadzie złotówki za złotówkę, mogła się dostosować do tego, że zwiększa się liczba dzieci, i żeby nie było nauki na dwie, trzy zmiany.

Nic z tych rozwiązań, które proponujemy, nie znalazło się w państwa propozycjach. W ogóle, powiem szczerze, że potraktowaliście edukację po macoszemu, jakbyście nie rozumieli, jaka jest jej wartość. Wiem, że wasze dzieci chodzą głównie do szkół prywatnych, w związku z tym was poziom edukacji publicznej zasadniczo nie interesuje. Hasło 1 tys. ekoszkół i 2 mld na ten cel w przeciągu 4 lat to kropla w morzu potrzeb, a to hasło dziwnie przypomina mi o milionie samochodów elektrycznych i obawiam się, że tak samo może się skończyć.

Szkoła to nie tylko mury, a właściwie nie mury, a głównie nauczyciele, ludzie i ich kompetencje, ich autonomia, ich chęć nauczania. A nowoczesna szkoła to nie tylko kwestia informatyki i nowych technologii, ale umiejętności, które są tak ważne we współczesnym świecie. Tych umiejętności, których polska szkoła nie tylko nie uczy, ale nawet, można śmiało powiedzieć, zabija.

Dobra, praktyczna, przyjazna szkoła w Polsce jest możliwa, ale nie, kiedy ideologia i sondaże zastępują rozum i ekspertów. Pan dużo mówi o najlepszym państwie do życia w Europie. Szkoda tylko, że to najlepsze życie ma dotyczyć tylko ludzi z legitymacją Prawa i Sprawiedliwości, a nie wszystkich Polaków. My chcemy, żeby każde polskie dziecko miało tę samą szansę i żeby każda polska rodzina patrzyła z nadzieją w przyszłość. Bo najlepszy kraj do życia w Europie to nie są zasiłki, to jest godna i wartościowa praca, to nie jest łamanie prawa i manipulacja mediów publicznych, to jest dobra szkoła i dobra ochrona zdrowia, nie zakłamywanie rzeczywistości. I takiej Polski chce Koalicja Obywatelska. (*Oklaski*) [...] (s. 93 – 94)

#### **Poseł Krystyna Szumilas [KO]:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

Mam pytanie dotyczące edukacji. Prześlizgnął się pan po tym temacie, chwając się tym, że subwencja oświatowa wzrosła. Otóż, panie premierze, w kwietniu 2019 r. samorzady, związki samorządowe sygnalizowały, że brakuje 6,6 mld zł na reformę systemu edukacji i podwyżki płac nauczycieli. Pan proponuje 2 mld. Może zamiast 2 mld z funduszu, który będziecie dzielić według własnego uznania, dać samorządom te 6,6 mld na to, co państwo zniszczyliście, na odbudowę szkół, na dofinansowanie placówek oświatowych, na wynagrodzenia nauczycieli? Gmina Kolonowskie, 5900 mieszkańców, powiat strzelecki, sygnalizuje, że w 2019 r. dostała informację o subwencji na 2020 r. Braknie jej 730 tys. zł, tj. siedem razy więcej niż w 2015 r. (*Dzwonek*) Co pan odpowie uczniom, nauczycielom i rodzicom z tej konkretnej gminy? (*Oklaski*) [...] (s.98)

#### **Poseł Tomasz Trela [Lewica]:**

[...] Pani Marszałek! Panie Premierze! Bardzo się cieszę, że pan premier jest w towarzystwie dwóch parlamentarzystów z Łodzi, bo chcę powiedzieć kilka zdań o Łodzi czy na przykładzie Łodzi. Był pan uprzejmy powiedzieć o edukacji, że będzie wyższa subwencja edukacyjna, ale nie powiedział pan premier, ile pieniędzy dzisiaj samorzady dokładają do polskiej szkoły. To ja panu udzielę takiej informacji: 20 mld zł każdego roku samorzady dokładają do tego, co powinien zrobić rząd, żeby w ogóle polska szkoła funkcjonowała. Chcę więc zadać panu pytanie, skąd i ile pieniędzy będzie przeznaczony na podwyżki dla nauczycieli, ile te podwyżki będą wynosiły od 1 stycznia i ile ewentualnie do tych podwyżek będą musiały dołożyć nasze polskie samorzady. Dziękuję bardzo. (Oklaski) [...] (s.101)

#### **Poseł Lidia Burzyńska [PiS]:**

[...] Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rządy Prawa i Sprawiedliwości cechuje dbałość o polską szkołę, o polskiego nauczyciela, o polskiego ucznia i polskiego rodzica. My nie zamykamy szkół, my nie zwalniamy nauczycieli, nie pozostawiamy bez pomocy finansowej szkół w celu stworzenia odpowiednich warunków do nauki, do pracy, tak aby stworzyć nowoczesną szkołę. Kiedy przejmowaliśmy odpowiedzialność za polskie szkoły, to tylko 38% gimnazjów miało pracownie przedmiotowe. Wśród wielu działań świadczących o realnej pomocy dla szkół wymienię dwa: program „Aktywna tablica”, na który rząd przeznaczył w latach 2017–2019 279 mln, i dofinansowanie do laboratoriów szkolnych, pracowni przyrodniczych w ramach rezerwy celowej, 0,4% części oświatowej subwencji ogólnej. Powstanie Funduszu Inwestycji w Szkołę (Dzwonek) to kontynuacja działań dążących do stworzenia nowoczesnej szkoły. Kiedy, panie premierze, zostanie utworzony ten fundusz i jakie środki zostaną na niego przeznaczone? Dziękuję. (Oklaski) [...] (s. 105)

#### **Poseł Rafał Adamczyk [Lewica]:**

[...] Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dwa konkretne pytania. Pierwsze dotyczące subwencji oświatowej dla samorządów: Kiedy samorzady otrzymają subwencję oświatową na poziomie 100% faktycznie ponoszonych kosztów, ponieważ obecna subwencja pokrywa jedynie 60% zapotrzebowania? Nie może być tak, żeby samorządowcy prawie 10% swojego budżetu w miastach do 100 tys. przeznacza-li na uzupełnienie tej brakującej kwoty. Proszę również pamiętać o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 70. [...] (s.106)

#### **Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk [Lewica]:**

[...] Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Powiedział pan dziś, że polityka jest obietnicą lepszej przyszłości. Niestety w pana przypadku jest to bardzo

często obietnica bez pokrycia. Obiecał pan dziś 1 tys. zeroemisyjnych szkół. To naprawdę świetny pomysł. Tylko pozostaje pytanie, czy do realizacji tego pomysłu podejście pan z determinacją równą realizacji obietnicy z poprzedniej kadencji, czyli wymiany 3 mln starych kotłów, z których smog każdego roku zabija niemal 50 tys. Polek i Po-laków. Zapowiedziany przez pana program „Czyste powietrze” został przez pański rząd zrealizowany zaledwie w 1%. Czy mamy się spodziewać, że z obietnicy 1000 zeroemisyjnych szkół ostatnie się takich szkół 10? Obiecuje pan polskim szkołom modernizację, solary, tablice interaktywne, ale zapomina pan, że szkoła to przede wszystkim ludzie. To m.in. nauczyciele, których państwa polityka oświatowa zmusiła do odejścia z zawodu. Przez was dziś w polskich szkołach brakuje nawet kilkunastu tysięcy nauczycieli. Ci, którzy zostali, pracują w wielu przypadkach za płacę minimalną, i to tylko dlatego, że ZNP się o tę płacę upomniał. *(Dzwonek)* Panie Premierze! Nie usłyszałam w pańskim exposé, w jaki sposób chce pan przyciągnąć młodych nauczycieli do zawodu. [...] W jaki sposób chce pan sprawić, żeby najlepsi nie odchodzili z zawodu? Poproszę o odpowiedź na piśmie. Lepszej przyszłości bez dobrej edukacji po pro-stu nie będzie. *(Oklaski)* [...] (s. 111)

#### **Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):**

[...] Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mówił pan o wojnie kulturowej, przypisując jej wywołanie koalicji, opozycji. Myślę, jestem tego pewien, że osobą, która wywołała wojnę kulturową w Polsce, jest Jarosław Kaczyński. To on wykreował nagonkę przeciwko środowiskom LGBT. Przypomnę państwu, że była szefowa komisji kul-tury pani Elżbieta Kruk zadała pytanie, kiedy Polska będzie wolna od środowisk LGBT. To jest faszystowska refleksja, proszę państwa. Dlaczego Prawo i Sprawiedliwość łamie prawa człowieka? Czy pański rząd będzie łamał prawa człowieka? *(Oklaski)* [...] (s.114)

#### **Poseł Urszula Augustyn (KO):**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PiS ma taką metodę działania, że najpierw to, co dobrze działa, obraca w perzynę, rujnuje, potem zastanawia się, dla-czego to nie działa, a następnie wraca do tych rozwiązań, które już były. Tak zrobiliście ze służbą zdrowia, ze szpitalami, z energią odnawialną i ze szkołami. Zlikwidowaliście gimnazja, do szkół podstawowych dołożyliście dwa roczniki, podwójny rocznik wepchnęliście do szkół ponadpodstawowych, a teraz będziecie budowali 1000 szkół. Bardzo szybka refleksja, naprawdę, serdecznie gratuluję.

Mówi pan, panie premierze, o normalności. Czy to jest normalne, że szef polskiego rządu wychodzi tutaj, na mównicę sejmową, i mówi do nauczycieli, że on im daje podwyżki, że przekaże na to jakieś pieniądze. Podwyżki, które uchwaliliście ustawą, pisaną zresztą mizerne i na kolanie, przekazały nauczycielom samorządy. Pan dzisiaj powiedział piękne zdanie: serdeczne podziękowania dla samorządów. Serdeczne podziękowania, panie premierze, nie wystarczą. *(Dzwonek)* Trzeba do tego dać pieniądze i przestać oszukiwać ludzi. Jeżeli ponosicie najniższą pensję, to zacznijcie



od ponoszenia jej nauczycielom, bo większość z nich za tę najniższą pracuje.  
(*Oklaski*)(*Głos z sali: Brawo!*) [...] (s.123-124)

x x x

**Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:**

[...] Padało tutaj wiele głosów dotyczących oświaty. Powiem, szanowni państwo, opierając się na twardych liczbach, na najtwardszych, jakie mogę tutaj podać. Nagie fakty. 4 lata rządów Platformy Obywatelskiej. Poziom dotacji do samorządów. Powoływaliście się na samorzady. Samorzady dokładnie o tym wiedzą. Subwencje dla samorządów.

(Poseł Krystyna Szumilas: 8 lat.)

4 lata, 2011–2015. Przyrost – z 36,9 mld do 40,4 mld, czyli o 3,5 mld zł.

(*Poseł Krystyna Szumilas: 12 mld w 8 lat.*)

(*Głos z sali: A wcześniej? Nie kłamać, panie ministrze.*)

4 lata Prawa i Sprawiedliwości. Przyrost – z 40,4, wychodzę z tej samej liczby, do 49,7.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Premier kłamie.*)

Szanowni Państwo! Wystarczy zobaczyć te liczby. W ciągu jednego roku wzrost o 3,8 mld. W ciągu 4 lat – 3,5 mld. (*Oklaski*) Gdzie wtedy były wasze samorzady, wasze okrzyki: za mała dotacja? Porównujemy jabłka z jabłkami. Porównuję 4 lata waszych rządów do 4 lat naszych rządów. A więc prawie 10-miliardowy przyrost wydatków na subwencję oświatową. I przytaczam tylko te nagie fakty. [...] [s. 146 ]

x x x

***Tyle miejsca poświęcił premier jako odpowiedź na pytania zadawane w sprawach edukacji! A całe jego wystąpienia zajęło 5 stron w sprawozdaniu stenograficznym: od strony 145 do 149.***

Źródło:[http://orka2.sejm.gov.pl/StenolInter9.nsf/0/65E0AEB97E76894EC12584B800149932/%24File/01\\_c\\_ksiazka.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenolInter9.nsf/0/65E0AEB97E76894EC12584B800149932/%24File/01_c_ksiazka.pdf)